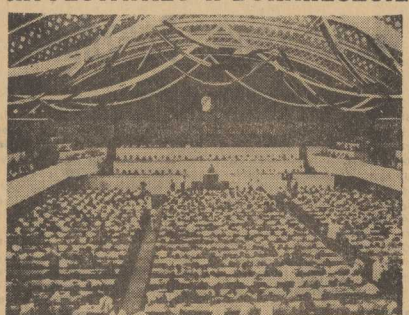


NA FESTIWALU W BUKARESZCIE



SALA POSIEDZEŃ. (CAF)



NA ZDJĘCIU: W sali posiedzeń na pierwszym planie delegaci Korei. (CAF)

Sromotne fiasko nowej faszystowskiej prowokacji przygotowanej przez amerykańskich „dobroczyńców” w Berlinie

JAK wiadomo, władze amerykańskie po fiasku prowokacyjnej awantury z dnia 17 czerwca br. postanowiły rozprawić się z dywersyjną wokół f. zw. „pomocy żywnościowej”. Plan ten został jednak maskowany jako demagogiczny i prowokacyjny chwyt, zmierzający do tego, by ślad niepokój w NRD.

Agencja ADN podaje, że opłacenie przez władze amerykańskie organizacji dywersyjnej w Berlinie zachodnim przygotowywano na nie dzieło 2 b. nową, na wielką skalę zakrojoną, prowokację faszystowską. Prowokacja ta od razu spaliła na panewce. Jeden z organizatorów akcji dywersyjnej, osławiony polakożerca — boński minister dla spraw robotników Kaiser w głośnym dn. 2 b. w Berlinie zachodnim przemówienie, w którym podżegał do wystąpienia przeciwko Niemieckiej Republice Demokracji. Równocześnie skierował do Berlina zachodniego agentów faszystowskich i wyznaczył ich do aktów terroru przeciwko organom NRD. Rozpuszczano przy tym świadome kłamstwa o rzekomych „zamieszkach”. Cała akcja stała wyrazem pod kierownictwem amerykańskim. Okazało się jednak — stwierdza agencja ADN — że „maszy”, które faszystowskie prowokatory usiłowali zmobilizować, odmówiły posłuchu, tak więc prowokatorów spotkał dotkliwy zawód.

MOSKWA
DZIENNIK „Prawda” w korespondencji z Berlina stwierdza:
Manewr „dobroczyńców” amerykańskich przebiegł w NRD z oburzeniem. Niemcy podkreślają, że kółka rządzące USA, jak wiadomo, znała narodziła się niechęć do Ameryki. Niemcy odrzucają te „dary” amerykańskie, zaznaczając, że tego rodzaju „hołota” pomocy nie jest im potrzebna.

50,30 w dysku! Nowy rekord ustanawia Chojnacki

NA zawodach lekkoatletycznych w Lublinie 24-letni Henryk CHOJNACKI pobili rekord Polski w rzucie dyskiem, uzyskując doskonały wynik 50,30. Chojnacki rzucił bardzo regularnie, mając drugi najlepszy rzut 48,6. a pozostałe również w granicach rekordu.
NOWY rekordista jest pierwszym Polakiem, który przekroczył w rzucie dyskiem 50 m. Chojnacki uprawia lekkoatletykę dopiero trzeci rok. Trenerami jego byli koleś ze szóstki, Głogowski i Kojanowski.

Cena 20 groszy

KURIER śrecciniński

ROK IX SRODA 5 SIERPNI 1953 R. NR 185 (2642)

WARTAMI FESTIWALOWYMI wita młodzież polska w całym kraju IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie

„Wartami Festiwalowymi chcemy zadokumentować naszą solidarność z młodzieżą całego świata” — mówi Emil Herchol z Nowej Huty

MŁODZIEŻ polska uczciła IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie wzmożeniem w siłkach w pracy i powzięciem wielu zobowiązań. W c. wili rozpoczęcia festiwalu, będącego wielką manifestacją przedstawicieli młodego pokolenia całego świata, w wielu zakładach naszego kraju młodzież stanęła na „Wartach Festiwalowych”.

HERCHOLA. Zatykając na swoim stanowisku robotniczym czerwony proporzec, zespół ten zobowiązał się skrócić o dwa dni termin przeprowadzenia instalacji elektrycznych w obiekcie nr 40.
„Wartami Festiwalowymi chcemy zadokumentować naszą solidarność z młodzieżą całego świata” — mówi Emil Herchol.

W LICZNYCH zakładach pracy i na wsi w dniach Festiwalu młodzież jeszcze usilniej pracuje nad wykonaniem długookresowych zobowiązań, podjętych dla uczczenia tej wielkiej manifestacji pokoju.

DZISIAJ otwarcie sesji RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

AGENCJA TASS donosi, że otwarcie sesji Rady Związku odbędzie się w dniu 5 sierpnia o godzinie 14 w sali posiedzeń Rady Najwyższej ZSRR na Kremlu.
Otwarcie sesji Rady Narodowości odbędzie się w dniu 5 sierpnia o godzinie 16 w sali posiedzeń Rady Najwyższej ZSRR na Kremlu.

W PRZEDDZIEŃ Święta Odrodzenia — 21 lipca b. r. oddana została w Lublinie do użytku na jeden dzień przed terminem, pierwsza linia trolejbusowa. Jest to czwarta — obok kolei elektrycznej Gdańsk — Sopot — Gdynia oraz linii tramwajowych „Brda” w Bydgoszczy i na Żerach w Warszawie, — linia komunikacyjna, oddana do użytku na Święta Odrodzenia. Uruchomienie trasy trolejbusowej nastąpiło dzięki realizacji zobowiązań podjętych przez pracowników MPK w Lublinie.
Na zdjęciu: Trolejbus na tle zabytkowej katedry z końca XVI wieku. (CAF)

Naród irański wypowiada się w referendum przeciwko imperialistom i ich agentom

AGENCJA TASS donosi z Teheranu:
W dniu 3 sierpnia w Teheranie i okolicach odbyło się referendum w sprawie rozwiązania obecnego Medżlisu (parlamentu irańskiego).
Według dotychczasowych danych, w Teheranie i okręgu stolicznym za rozwiązaniem Medżlisu głosowało 142.341 osób, przeciwko zaś rozwiązaniu 68 osób.
WARTO przypomnieć, że ingerencja cudzoziemców w wewnętrzne sprawy Iranu i działalność obcych agentów w Medżlisie wywołały powszechny protest narodu irańskiego.

Francja radośnie powitała wieść o zwolnieniu bohatera obrony pokoju — Henri Martina

PARYŻ
CAŁE postępowe społeczeństwo francuskie dowiedziało się z radością, że w niedzielę — jak już donosiliśmy — zwolniony został z więzienia w Melun bohater obrony pokoju — marynarz Henri Martin.

WIADOMOŚĆ, że Henri Martin jest na wolności, rozszalała się lotem błyskawicy wśród ludności Paryża. W ciągu godziny rozchwytało nadzwyczajne wydanie „Humanite” podające tę radość wieść. Staraniem organizacji demokratycznych „leapiano na murach stolicy, gdzie rozgromiła gęstą mieszkarków o trumfale akcji ludowej w obronie Henri Martina. Zgromadzenie przed gmachem „Humanite” tłumy wiwatowały na cześć zwolnionego patrioty, po czym odpływały „Marsylionke”. Liczne delegacje wręczyły Henri Martinowi kwiaty i podarki. Połowe utrzymanych kwiatów Henri Martin polecił umieścić na cmentarzu Pera La-chaise na grobie patrioty Lurata, który padł 14 lipca na Placu de la Nation obok sześciu robotników algierskich, o drugą połowę — pod fotografią małżonki Rosenberga, wystrzelonej przez Amerykanów.

W CIĄGU niedzieli dowiedzieli się o zwolnieniu Henri Martina cała Francja. W wielu miejscowościach odbyły się radośnie manifestacje.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Sami niszczymy swoje miasto

PIERNO naszego miasta warte jest tego, żeby o nie dbać więcej, niż to się robi obecnie. Przemydlni MRN i radni miejscy z pewnością niejednokrotnie omawiali sprawy związane z utrzymaniem porządku oraz z dalszą estetyzacją naszego miasta, podjęli niejedną uchwałę.
Lecz barbarzyńskie dzieło niszczenia ulic postępuje naprzód siedmiomilowym krokiem. Kto to robi? My sami.
My, rodzice, którzy pozwalają swoim dzieciom na łapanie drobnej kreski, My sami — robotnicy, majstrów robót hydraulicznych i elektrycznych — niszczą nawierzchnie przy doradach remontach sieci wodociągowej, elektrycznej, kabli telefonicznych i innych robotach, wymagających usunięcia i ponownego założenia poszczególnych fragmentów nawierzchni. My sami — inżynierowie i technicy, kierowcy robotów elektrycznych, hydraulicy, telefonicy — nie dbamy o ich bezwzględne wykonanie, nie dając w ręce organów porządkowych realnych możliwości walki z niszczycielami naszego miasta.

(DOKONCZENIE NA STR. 3)



DELEGAT radziecki maszynista kombinatu w kopalni Nr. 4-5 „Nikitowska”, laureat Nagrody Stalinowskiej — J. Starudubecw (z prawej) w rozmowie z polskim górnikiem Sz. Ruszerem. (CAF)

ZMP-owcy Stocznia na wartach produkcyjnych ku czci Festiwalu

SOLIDARYZUJĄC się z młodzieżą całego świata w walce o pokój, ZMP-owcy Stoczni Śreccinińskiej dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, podejmują warty produkcyjne.

W zaciegnięciu wart produkcyjnych ZMP-owcy ze służni okrętowej kutrów stalowych.

W służni okrętowej podjęli warty produkcyjne 19 ZMP-owców i równa prawie ilość w dziele kutrów.



AGENCJA TASS donosi: Rząd Związku i rząd Albancji, Republiki Ludowej postanowiły podnieść do rangi ambasady poselstwo ZSRR w Tiranie i poselstwo Albancji w Republice Ludowej w Moskwie.

Ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Albancji Republiki Ludowej mianowany został przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Klement Danilowicz Lewyckin.

W rocznicę Poczdamu

2 SIERPNI br. minęła ósma rocznica podpisania przez przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii układu poczdamskiego. Ten historyczny układ, do którego przyłączyła się później Francja, stanowił uzgodnioną przez cztery mocarstwa podstawę do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Posta nawiał on utworzenie zjednoczonego, demokratycznego, po kój militarnego państwa niemieckiego. Takiego państwa niemieckiego, które dawałoby pełną gwarancję, że nigdy już nie zagrozi pokojowi świata. Dla narodu naszego układ poczdamski posiada specjalne znaczenie. Usankcjonował on bowiem powrót do Macierzy prastarych ziem polskich nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

PO podpisaniu układu poczdamskiego, przez osiem lat tylko Związek Radziecki respektował i konsekwentnie respektuje jego postanowienia. Mocarstwa zachodnie nie miały od pierwszej chwili systematycznie gwałcić postanowienia tego doniosłego układu. W ciągu ośmiu lat, które minęły od dnia 2 sierpnia 1945 roku, mocarstwa zachodnie, zwłaszcza zaś imperialistyczne kółka Stanów Zjednoczonych, czyniły wszystko, aby w Niemczech zachodnich odżyły i dożyły do władzy elementy najbardziej reakcyjne, na wskroś faszystowskie, ściegające duchem odwetu i agresji. W rezultacie Niemcy zachodnie są dziś znowu — podobnie jak kiedyś Niemcy Hitlera — ogniskiem agresji, zagrażającej pokojowi światowemu. Pełna para odbudowy się zachodnio — niemieckiej przemysłowej wojny. Pod szyldem trójki, armii europejskiej” wskrzeszany jest nowy hitlerowski Wehrmacht, dowodzony przez wypuszczonego z więzień dla zbrodniarzy wojennych generałów i marszałków Hitlera.

W ciągu tych samych ośmiu lat w Niemczech wschodnich zostały dokonane głębokie prze

(DOKONCZENIE NA STR. 2)



(DOKONCZENIE NA STR. 3)

Ryszard Karakiewicz

UBIEGŁY rok był pierwszym rokiem startów osiemnastoletniego wówczas, utalentowanego zawodnika LZS Wielgowa — Ryszarda Karakiewicza.



Sukcesy w biegach krótkich nie były łatwe. Karakiewicz, nieznający początkowymi nie powodzeniami, trenował zapał, by wreszcie dojść do wyników, które przedstawiają pełną klasę. Niesiety ogromnym możliwościom tego zawodnika, jego zapalowi, ambicji, szybkości — przeszkadza brak wiadomości z zakresu taktyki biegu, techniki, które uniemożliwiają dalszy jego rozwój.

Na starcie biegu na 100 metrów w niedzielny wieczór spotkali się „Guardia” Karakiewicz opóźnił start, tracąc około trzech metrów do pozostałych startujących. Kiedy skończył bieg, wygrał z konkurencją, zwrócił się do nich z gratulacjami. Przyjął się mocno zażenowany, powtarzając uparcie: „Zostałem na starcie, fatalnie się spóźniłem. Ale nikt mnie przecież nie uczył, jak mam wychodzić z bloków startowych.”

Karakiewicz jest bardzo skromny. Niechętnie mówi o swoich sukcesach. Kiedy zwrócił się do niego o parę szczegółów z jego kariery zawodniczej, wskazuje na stojącego obok Krzywoskowskiego: „O nim napiszcie. On jest również dobry jak ja.”

A więc i poczucie koleżeńskości nie jest obce temu sportowemu zawodnikowi.

Pracując w starych warsztatach elektrycznych wyraża się sumiennie, systematycznością i pracowitością. Chwalony przez jednego z kolegów jako dobrego pracownika, mówi z uśmiechem: „To nie nadzwyczajne. To przecież moja „sucha praca” do treningu lekkoatletycznego.”

Sumiennosc w pracy i dobre wyniki na bieżni — oto dobre pojęcie sportu.

Pobicie rekordów życiowych na 200 m, o 1,2 sek. — jest nie lada osiągnięciem tym przyjeżdżającym, że jest również koniecznym wypełnieniem zobowiązania, podjętego z okazji IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Wynik dowodzi, że Karakiewicz ma wielkie możliwości i urokliwie o nim jeszcze usłyszymy.

Zalety Karakiewicza, jego sprawność fizyczna świadczą, że zawodnik ten jest bezsprzecznie jednostką produkującą w sporcie wielkiego naszego województwa.

(Kran.)



Zaladnie mleko z kaszą gryczaną na sypanko. Paszka sparagowa, ziemniaki, Budyń czekoladowy.

ŁAZIANKI Z OWCAMI

Zrobił gesty ciasto z 2 jaj, szczyptę soli, pół szklanki wody, 1 łyżeczkę cukru i łyżeczkę miodu. Rozwałkował cienko i porządkował na godzinę do przesuszenia. Następnie pokrajał w słupki i utwardził w osolonej wodzie. W cedzaku przelał z wody. Oddzielnie ugotował kompot z małej ilości wody i łyżeczki cukru. Owoce, dobre po osłodzeniu, po osłodzeniu wlać na budyń i utwardzić. Ugotować do białej z cukrem żółtym, dodać cukier waniliowy — dobrze wycisnąć i polać tym sosem kłuski na półmisku.

Śladami Drogosza

Czy szczecińscy pięściarze odniosą sukcesy na białostockim ringu?

W BIAŁYMSTOKU rozpoczynają się mistrzostwa Polski juniorów w boksie. 157 młodzieńców, pełnych zapału i ambicji, pięściarzy spróbuje swych sił pomiędzy linami. Czy przypominacie sobie jak to przed trzema laty Leszek Drogosz został „odkryty” właśnie w czasie takiego turnieju w Szczecinie.

5 zawodników Kolejarsza w półfinałach mistrzostw okręgu jachtów kilowych

W WYNIKU rozegranych w niedzielę ćwierćfinałowych regat o mistrzostwo okręgu jachtów kilowych, do następnej rundy kwalifikowali się następujący zawodnicy: Binkiewicz, Owieniak J., Owieniak W., Wodzyński i Fandrewski (wzyscy — „Kolejarz”), Ostrowski i Kraszewski (AZS) oraz Szele (AZS) i Szele (AZS).

Niezwykle ciekawe warunki atmosferyczne utrudniały zawodnikom osiągnięcie lepszych wyników i spowodowały liczne awarie. Organizacja zawodów nie stała na wysokości zadania, nie udzielano awaryjnej pomocy, nie dopuszczano ich do startu w drugiej serii wyścigów — niezbyt dobrze świadczy o sprawności działu Komisji Regatowej. Na przykład, w celu uniknięcia ewentualnych awarii oraz uszkodzenia cennego sprzętu, rozdaliśmy w warunkach szermowych, przedłużając przerwy między poszczególnymi wyścigami.

(Kran.)

XXVIII ROZPOCZYNA SIĘ WIELKA GRA

W LISTOPADZIE 1931 r. cała uwaga pięściarstwa polskiego skoncentrowała się na zbliżającym się trzecim spotkaniu z Niemcami. Fanatyczny boks polski go marzył skryć o pokonaniu Niemców, choć tego rodzaju zwycięstwo, zdawałoby się, wychodziło poza możliwości naszego boks. Osemka Niemiec nie tylko nie pokonała reprezentacji uszytych państwa europejskich, ale odnośne sukcesy walcząc z Ameryką.

KLÓTNIA W SZEREGACH PRZECIWNIKA

WŁONIE związku niemieckiego powstał zatarg. Bawarczyści uważali zresztą słusznie, że posiadają najlepszych pięściarzy. Tymczasem centralny związek stale ich pomijał przy ustalaniu reprezentacji. Bawarczyści zburzali się i przed meczem z Polską, gdy właśnie potrzebowano ich pomocy, odmówili udziału.

Ale i bez Bawarczyków reprezentacja Niemiec przedstawiała niezwykle silną ósemkę. Osemka ta w połowie listopada 1931 r. przybyła do Poznania i przegrała 6:0.

Przypominam sobie ten niedzielny wieczór w Poznaniu. Okolica i teren Targów Poznańskich przedstawiały szczególny widok. Niezwykle ożywiony ruch, tłumy ludzi, samochody, światła, podnieście no glosy. Około godz. 8-jej przed hłłą Targów Poznańskich stoi zbity tłum. To amatorski boks, dla których zaważwało już biletów. Tłum ten stanowią galerię, która nie nie zobaczy, ale żadna siła nie zdoła jej ruszyć przed zakończeniem meczu. Galeria cze-

JEDZIEMY do Białegostoku z nową nadzieją — może na ringu w Białymstoku zabłyśną nowe, młode gwiazdy naszego pięściarstwa.

Na ten temat rozmawiamy z instruktorem Sekcji Bokserskiej WKKF — Józefem. — Ze Szczecina do Białegostoku wyjechali — mówi Józef — następujący bokserzy: w papierowej Biernacki ze Spółni Szczecin, w muszce Żmuda z Kolejarsza Szczecin, w kugolce Blaszczak z Gwardii Szczecin, w piórkowej Kraszewski z Unii Szczecin, w lekkiej Zieliński Stal Szczecin, w półśredniej Taraszkiewicz ze Spółni Stargard i w średniej Świerzyński Szczecin.

— Na kogo najbardziej liczyście? — pytamy.

— W pierwszym rzędzie na Taraszkiewicza, Zygreda i Zielińskiego, a jak będzie to się — przekonamy na ringu.

Na ten temat zaczerpnęliśmy też informacji u naszego bokserskiego KKKF — Świerzyńskiego. Mówi on:

— Jestem optymistą i mam przekonanie, że tegoroczne mistrzostwa zostaną rozegrane na dość wysokim poziomie. Tym bardziej że materiał został „przesłany” w czasie okręgowych mistrzostw juniorów.

— Czy liczba zgłoszeń do tegorocznych mistrzostw świadczą o wzroście zainteresowania młodzieży pięściarstwem?

— Niezaprzeczalnie tak. Trzeba przypomnieć, że w ubiegłym ro-

ku w rozgrywkach mistrzowskich w Olsztynie brało udział mniej bokserów niż teraz.

Tegoroczny turniej młodych pięści na pewno będzie ciekawy i przyniesie niejedną niespodziankę.

Czy Kolejarz zdobędzie na własność puchar ORZZ

W SOBOTĘ i niedzielę odbędzie się na boisku „Budowlanych” zawodów lekkoatletycznych o puchar ORZZ, w których wezmą udział zwolewnicy reprezentacji zwolewni sportowych Szczecina.

Na starcie ujrzymy: nową rekordzistkę okręgu w pchnięciu kulą — Andrzeja, ponadto Sojkównę, Kołaczewską, Bryle, Cieślę, Wojczuk i innych.

Walka o zwycięstwo będzie w tym roku szczególnie zaciekła z uwagi na to, że w latach ubiegłych dwukrotnie zwyciężył „Kolejarz”, tegoroczne eventualne zwycięstwo zapewni kolejarzom uzyskanie pucharu ORZZ na własność.

Zawody rozpoczynają się w sobotę o godz. 16, w niedzielę — o 12. Organizacja spoczywa w rękach „Kolejarza”. (Kran.)

Kto niszczy ZIELEŃ ten ma zielono W GŁOWIE

Teraz na ring wchodzi Arski. Ma spotkanie z Berens maierem.

— Czy wiesz, — mówię mu przed wejściem na podium — że jeśli wygrasz walkę, to zdobędziemy osiem punktów i już meczu nie będziemy mogli przegrać. Pamiętaj o tym i uważaj!

Arski kiwnął głową i tylko zaczął zęby.

PAN DYREKTOR NIE POZWALA...

JESLI mowa o Arskim, przypomniałem mi się w tej chwili, że ten chłopak przebieżył bynajmniej nie nazywał się Arski. Jego prawdziwe nazwisko brzmiało Włodarczyk. Dlaczego więc przybrał pseudonim? Odeń Arski pracował w Urzędzie Państwowym w Poznaniu i jego zwierzchnik zabronił mu uprawiać boks. Pan dyrektor wychodził z założenia, że nie wypada urzędnikowi tłum się na ringu...

Gong przerywa te refleksje. Arski atakuje, ale przez dłuższy czas nie może przebić się przez gardę przeciwnika. Dopiero w drugiej rundzie Polak znajduje coraz więcej luk w zastoinie i doбира się do szczelki przeciwnika. W trzeciej rundzie Berensmaier broni się zaciekale, ale Arski walczy bardzo ambitnie i wygrywa spotkanie.

Głęboko oddycham w swoim rogu. Mecz z Niemcami już nie przegramy — teraz trzeba wszystko uczynić, aby go wygrać.

A który z naszych bokserów przyczynił się do tego wielkiego zwycięstwa, zobaczymy nie bawem.



SKRZYŃNIE, skrzyneczki, flaszki i na dodatek kupa śmieci. Gdzie? W reprezentacyjnym punkcie miasta — na pl. Zol-

Magazynowanie skrzyń, worków, kiosków nie jest, jak widać, brzydkim obyczajem tylko kiosków spożywczych MHD i piwnych. Zaraz też „zdrojowe tulipany”. Czas zlikwidować te epidemie.

Torowe mistrzostwa Szczecina w czwartek

ZAWODY o tytuł torowego mistrza miasta Szczecina, które nie odbyły się w niedzielę z powodu deszczu, odbędą się w czwartek o godzinie 12. Na starcie o tytuł mistrza niebieskie koszulki miejscowego torowego lidera, staną najpóźniej kołarzy z Orlowskiem, Makowskim i Zającem na czele.

Ozorkiewicz, który jest mistrzem ZS Ogólna na rok 1933 jest pretendentem do tytułu najlepszego szerskiego, torowa.

— Zwróćcie się z tym do instruktora Diksy — on tym rzadzi.

— Panie instruktore Diksy — dziś mam trenować z panem, a tenisówki w magazynie, proszę nam wydać.

— Co? Tenisówki? Kupcie sobie, ja ich wam nie wydaję. Zresztą dzisiaj mamy trening „poptyczno — jednostronny”. Wy będziecie patrzeć — a ja wam pokażę jak się gra w siatkę.

Siostra Przerwała audycję i dodała: tyle pochwylił nasz sprawozdawca, ale my wiemy więcej: podczas gdy my się w niepotrzebnie konserwujemy, młodzież na boisku podziwiała trenującego trenera Diksy.

Pod koniec zebrań uchwalono no rezolucję, w której m.in. czytamy:

„My, tenisówki z magazynu nie boisku Unii, uszczęśliwili i ka tegorocznie protestujemy przeciw kumoterstwu stosowanemu w naszym zespole. Żodomy traktowania nas na równi z tenisówkami, używanymi przez instruktora Diksy. Żądanie nasze motywujemy ogólnym prawem wszystkich tenisówek do ścisłego, niezłomnego, słonecznego boiska siatkówki.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna, w której tenisówki odlażyły, tenieci otwartych boisk w takt dzwinków dioxforu. (mef)

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redakcja: kolegium. Redakcja — Szczecin, al. Wolności 23, II p. Telefon: Sekretariat 57.41, dział miejsc 62.35 sportowy 27.71, a gniazda czytelników 75.21, awia korespondentów 21.18 sekretarz odpowiedzialny 25.33 red nacza po godz. 20 — 25.18. Redaktor naczelny przyjmuje w godz. 12 do 13. Nie zamówionych rekwizytów nie zwraca się. Adres administracji: Szczecin, al. Wolności Polskiego 23, I p., tel. 58-27. Ogloszenia 12. al. Wolności Polskiego 23, II p. tel. 25-47.

Szczecińskie Zakłady Graficzne, Szczecin, ul. Krzywoskowska 7. X-4-14626. Zam. nr 3659. 4.8.53.

dalszy ciąg jutro